

- BĘDZIESZYNA
- BISKUPICE
- MELSZTYŃSKIE
- CZCHÓW
- DOMOSŁAWICE
- JURKÓW
- PIASKI-DRUŻKÓW
- TWORKOWA
- TYMOWA
- WYTRZYSZCZKA
- ŻŁOTA

CZAS CZCHOWA



ROK V NR 11/38 GRUDZIEŃ 1995 CENA 50 GR/5000 ZŁ

MIESIĘCZNIK ZIEMI CZCHOWSKIEJ

SPONSOROWANY PRZEZ BANK SPÓŁDZIELCZY I RESTAURACJĘ „nad DUNAJCEM”

ISSN 1232-6755

w numerze:

- ✘ Szopka Czchowska - starzy znajomi i nowe twarze z przymrużeniem oka - tylko w „Czasie Czchowa”.
- ✘ Panorama Tworkowej - Dużo piszecie o Czchowie /../ Niech też ludzie w gminie poczytają o Tworkowej - mówi sołtys Tworkowej, pan Wiesław Ryba.
- ✘ O powrocie z tamowskiego więzienia we wspomnieniach księdza Franciszka Koleboka.
- ✘ Nie tylko dla dzieci - świąteczne refleksje J. Łojka.
- ✘ Panna swarliwa, lekkomyślna i niechlujna choć urodziwa, nie ma żadnych szans - czytamy w felietonie Stańczyka pt. Polski koniec wieku.
- ✘ Ponadto: krzyżówki, cykl Muratora, wieści z Rady Gminy, sport i wyniki II tury wyborów prezydenckich w gminie.



„Szczęśliwego

Norwego 1996

roku”

Już w styczniu, tylko w „Czasie Czchowa”
sensacyjne informacje dotyczące
śmierci narodowego wieszczka Adama Mickiewicza.

ZIEMIA CZCHOWSKA GŁOSOWAŁA NA LECHA WAŁĘSĘ

WYNIKI DRUGIEJ RUNDY WYBORÓW PREZYDENCKICH

- * W województwie tarnowskim mieszkańcy głosowali w obu terminach wyborów w 454 obwodach wyborczych, z czego 9 obwodów mieliśmy w gminie Czchów.
- * Do drugiej tury wyborów poszło u nas 9 % więcej wyborców, tj. 70,6 %. Na L. Wałęsę głosowało 3006 osób, na A. Kwaśniewskiego 1021 osób, natomiast 135 osób oddało nieważne głosy.
- * W drugiej turze najwyższą frekwencję odnotowaliśmy w okręgu wyborczym usytuowanym w szpitalu czchowskim. W wyborach wzięło tam udział 96 % uprawnionych do głosowania. 75 % głosów oddanych na Wałęsę jest dopiero 4 wynikiem tego kandydata na naszym terenie. Kwaśniewski otrzymał 20,8 % głosów. 4,2 % głosów było nieważnych.
- * Z 6 miejsca na drugie pod względem frekwencji przesunęła się w drugiej turze Tworkowa. Udział w głosowaniu wzięło tu 76,67 % uprawnionych. Wałęsa otrzymał 76,0 % głosów co jest trzecim wynikiem tego kandydata w gminie. Kwaśniewski dostał 22,3 %. Natomiast 1,7 % głosów było nieważnych.
- * Lider I tury, Domosławice, tym razem na trzecim miejscu z frekwencją 76 %. Wałęsa otrzymał tu 81,6 % głosów - drugi wynik w gminie, Kwaśniewski z 17,2 % głosów notuje w Domosławicach jeden z najsłabszych wyników. W tym okręgu wyborczym było najmniej nieważnych głosów - 1,2 %.
- * Oczko niżej niż w pierwszej turze lokuje się Czchów z 73,05 % frekwencją. W porównaniu do 5 listopada, dwa tygodnie później do urny w Domu Strażaka przyszło jednak o 10 % więcej wyborców. W Czchowie Wałęsa dostaje "tylko" 66 % głosów - najniższy w wynik w gminie. Dla odmiany Kwaśniewski ma tu najlepszy wynik - 30,3 %. Głosów nieważnych 3,7 %.
- * Podobnie jak poprzednio w środku tabeli Jurków z frekwencją 70,39 %. Tu Wałęsa otrzymuje 69,6 % głosów, Kwaśniewski 25,4 %, nieważnych głosów jest aż 5 %. Jurków jest ostatnim okręgiem z frekwencją ponad 70 %.
- * W Złotej głosowało 68,21 %. Przyrost tylko ponad 3,5 %. Wałęsa 71,5 % głosów, Kwaśniewski 23,5 %. Podobnie jak w Jurkowie największa ilość głosów nieważnych - 5 %.
- * Tymowa na 6 miejscu lecz przyrost głosujących w stosunku do I tury jest imponujący - o 14 %. W Tymowej głosowało 68,49 % uprawnionych. Wałęsa otrzymał tu 72,6 % głosów, Kwaśniewski 25,4 %. Głosów nieważnych 2 %.
- * Siedmioprocentowy wzrost głosujących dał okręgowi Piaski Drużków 8 lokatę. Wałęsa otrzymał 70, 3 % głosów, Kwaśniewski 26, 7 % głosów. 3 % głosów nieważnych.
- * Tabelę zamyka Wytrzyszczka z 62,63 % frekwencji. Wałęsa odnotował tu najwyższe procentowe poparcie 85,9 % głosów. Kwaśniewski dostał 11,7 % głosów. 2,4 % było nieważnych.
- * Łącznie w gminie na Wałęsę głosowało 72,23 % biorących w wyborach, na Kwaśniewskiego 24,53 %. Głosów nieważnych oddano 3,24 %. Gwoli formalności przypominam, że wyborcy prezydenckie wygrał Aleksander Kwaśniewski.

Informacje na podstawie wyników zbiorczych z okręgów wyborczych opracował K.A. Dudzik.



DRUGA DEBATA PIENIĘŻNA

Termin listopadowej sesji Rady Gminy wyznaczono na połowę miesiąca w środku tygodnia. Na sesję przybyło 15 radnych z 20 osobowego składu. Ci którzy przyszedli, otrzymali projekt budżetu gminy w wersji zaproponowanej przez Zarząd na 1996 rok. Można więc powiedzieć, że 15 listopada, nasz samorządowy Sejm tego dnia rozpoczął tzw. pierwsze czytanie najważniejszej gminnej uchwały. Projekt zakłada, że przyszłoroczny budżet zbilansuje się kwotą 492 000 nowych złotych, lub jako kto woli sumą nieco ponad 49 starych miliarda. Przy tym wszystkim istotne jest stwierdzenie wójta gminy, który powiedział, że Zarząd Gminy na dzień 15 listopada nie posiadał jeszcze pełnej wiedzy na temat dochodów gminy. Trzeba bowiem wiedzieć, że dochód gminy jest składową różnych źródeł, m.in.: dochodów własnych, subwencji ogólnej, dotacji celowych. Pewna - powiedzmy gospodarz gminy - jest wysokość subwencji na oświatę, daleko niewystarczająca na pilne potrzeby naszego szkolnictwa

podstawowego. Roman Olchawa wyraził jednak przekonanie, że projekt budżetu Rada zdoła uchwalić do końca grudnia. Do tego czasu projekt winien być skierowany do Komisji Rady Gminy, a po zebraniu wniosków z tychże, wrócić na forum RG.

Dyskusja nad projektem rozpoczęła się dość niemrawo i raczej nie jest to zaskoczeniem, gdyż radni nie mieli jeszcze czasu na analizę treści dokumentu. powrócono więc do wątku z sesji wrześniowej, usiłując wątki te rozwinąć. Jak państwo pamiętacie, radni kładli nacisk za zwiększenie środków na remont dróg gminnych. W projekcie zakłada się iż na ten cel budżet przeznaczony 3 mld starych złotych. W listopadzie dyskutowano nad kluczem podziału owej kwoty na poszczególne sołectwa. Emocje wzbudziła propozycja dotacji budżetowej do inwestycji oświatowych. W dyskusji brali udział wszyscy radni. Pierwsze wnioski dotyczące przesunięć wewnątrzbudżetowych pojawiły się w działach przeciwdziałania alkoholizmowi.

Skarbnik gminy, pani Drużkowska wyjaśniła, że kwotę wpisano w tym dziale omyłkowo. Kolejny wniosek dotyczył oświaty i subwencji na dzielność świetlic szkolnych - uznano, że w tej kwestii wypowie się Komisja Oświaty, Zdrowia i Opieki Społecznej. Nad celowością - jak to określił radny Adamik z Tymowej - tak wysokiej dotacji do Gminnego Ośrodka Kultury, dyskutowano pod koniec tej debaty budżetowej. Wartość proponowanej dotacji budżetowej GOK to ok. 1 % budżetu gminy, co sytuuje Czchów w dolnych rejonach tabeli gmin województwa dotujących Ośrodki Kultury.

Pod koniec sesji przyjęto uchwałę o nieodpłatnym przekazaniu budynku SKR-u w Złotej, Kuratorium w Tarnowie. W związku z dwoma faktami: przejściem szkół podstawowych od stycznia i obowiązywaniem ustawy antykorupcyjnej, dyrektorzy szkół podstawowych nie mogą jednocześnie pełnić funkcji radnego. Pozostają dwa wyjścia: albo zrezygnować z funkcji dyrektora, albo z mandatu radnego. Obecnie w Radzie Gminy Czchów zasiada 3 dyrektorów.

K.A. Dudzik.

POLSKI FINE DE SIÈCLE

Ludzie bardzo źle reagują na bardzo okrągłe daty. Na ten przykład, Europa w ostatnich dniach 999 roku przeżywała tyleż strachu, że niektórzy całkiem poważnie przedsięwzięli niezbędne środki, by z godnością pożegnać się z bytem tu i teraz. Kiedy finał nie nastąpił, niewiedzieć czemu, wszyscy oszaleli ze szczęścia. Zgoła inaczej, szczęśliwością nie trwoga, kończyła się sto lat temu "Belle Epoque". Spierano się pod ówczas czy XX wiek przyszedł był w 1899 roku, czy aby nadejście dopiero w 1901. Spór o tyle zabawny, że niemu nie przyszło z dyskutantów do głowy, że po drodze jest słuszny z matematycznego punktu widzenia rok 1900. Dziś szanowny polsko - amerykański autorytet twierdzi, że wiek XX trwał, ni mniej ni więcej, tylko 75 lat. Kto wie kiedy się zaczął, a kiedy skończył? Wedle profesora rzecz bezdysku-

syjna: 1914 - 1989. Atoli nam zwykłym śmiertelnikom, podświadome lęki i obiegowe prorocтва każą czekać do okrągłej daty. Jedni, podobnie jak 1000 lat temu, szykują się na spotkanie z nieznanym, inni w naiwnej nostalgii oczekują "Belle Epoque - bis". Paradoksalne, że zarówno jedno jak i drugie, ma szanse się zmaterializować z dużym prawdopodobieństwem. Na tyle dużym, że dziś w 100 % realnym. Jaki posag my, Polacy wniesiemy w to nadchodzące, nieznane? Wszystko wskazuje na to, że dość mizerny, niestety. Jeszcze 6 lat temu świat patrzył na nas jak na jaką Miss World. Dziś jesteśmy panną która nie bardzo dba o swoją urodę, za bardzo się mizdrzy i chce być nieustannie adorowana. W towarzystwie, w którym owa panna chciałaby mieć pewną pozycję, panują stare sprawdzone zasady. ceni się zaradność,

dobre ułożenie i roztropność. panna swarliwa, lekkomyślna i niechlujna, choć urodziwa, nie ma żadnych szans. Uczyć jej się dużo jeszcze, choćby i do lokalnej rywalki z nad Wełtawy. Spytać możesz: co ja na to wszystko poradzę? Nawet nie wiesz jak wiele możesz! Wszak mądrzy ludzie powiadają, że elity są egzemplifikacją narodu... No, to wszystkiego najlepszego.

P.S.

Kiedy Łętowski prosi eurodyplomatę o znieważenie Polaków, prawica zwala winę na naród za efekty swojej głupoty i pychy ojcowie duchowni nie mogą powstrzymać złości, Kwaśniewski zakazuje czerwonym cieszyć się ze zwycięstwa - nie mam wątpliwości - żyjemy w nierealnym świecie.
Chwała Bogu, że przed nami święta.

A B C PODATNIKA

murator
WYDAWNICTWO

Odliczenia wydatków mieszkaniowych i na budowę domu.

Podstawowe zasady odliczeń wydatków na cele mieszkaniowe reguluje ustawa z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych. Zgodnie z tą ustawą przed opodatkowaniem możemy odliczyć od dochodu wydatki poniesione na takie inwestycje, jak:

- zakup gruntu lub prawa wieczystego użytkowania gruntu pod budowę budynku mieszkalnego;
- budowę domu mieszkalnego;
- wkład budowlany lub mieszkaniowy do spółdzielni mieszkaniowej (z wyjątkiem wkładu z tytułu przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu na spółdzielcze prawo własnościowe);
- zakup nowo wybudowanego budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego w takim budynku od gminy lub osób, które go wybudowały wykonując działalność gospodarczą;
- nadbudowę i rozbudowę budynku na cele mieszkalne;
- przebudowę strychu, suszarni albo przystosowanie innego pomieszczenia

na cele mieszkalne oraz wykończenie lokalu mieszkalnego w nowo wybudowanym budynku mieszkalnym do dnia zasiedlenia tego lokalu;

- remont i modernizację budynku lub lokalu mieszkalnego zajmowanego na podstawie tytułu prawnego;

budowę własnego budynku mieszkalnego wielodzinnego z przeznaczeniem znajdujących się w nim lokali mieszkalnych na wynajem (odliczeniu podlegają wydatki poniesione w roku podatkowym) oraz na zakup działki pod budowę tego budynku.

Uwaga: wydatki na cele mieszkaniowe możemy odliczyć tylko do wysokości limitów określonych w ustawie, pod warunkiem, że zostały one poniesione w kraju oraz nie stanowiły kosztów uzyskania przychodu lub nie zostały zwrócone w jakiegokolwiek innej formie.

Nie można odliczyć od dochodu wydatków poniesionych na:

- zakup mieszkania lub domu mieszkalnego na wolnym rynku (czyli od osoby fizycznej);

- wykupienie mieszkania kwaterunkowego;

- spłatę kredytów zaciągniętych przez podatnika na cele mieszkaniowe przed dniem wejścia w życie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (czyli przez 1 stycznia 1992 roku);

- spłatę zadłużenia spółdzielni mieszkaniowej, od której podatnik otrzymał mieszkanie, jeżeli wydatki na spłatę tego zadłużenia zostały poniesione przez podatnika przed 1 stycznia 1995 r. (z wyjątkiem kwot wpłacanych na rachunek spółdzielni mieszkaniowej i stanowiących w latach 1992 - 1993 wkład budowlany lub wkład mieszkaniowy nie przekształcający spółdzielczego lokatorskiego prawa na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu).

Materiały przygotowane przez specjalistów miesięcznika „Murator”

al. Wyzwolenia 6/43
00-570 Warszawa



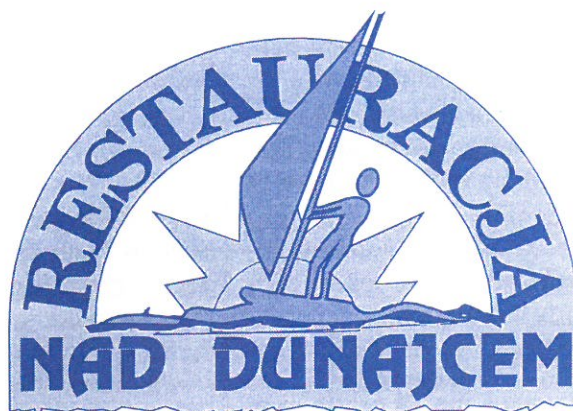
Bank
Spółdzielczy
w Czchowie



*Wszystkiego najlepszego
w Nowym Roku
Czytelnikom
„CzCz” życzą*



*Bank Spółdzielczy
i Restauracja „Nad Dunajcem”*



PRZESŁUCHANIE I POWRÓT

Zwolniono Augustyna, wywieźli Krzetuskiego, zostałem sam z Bodakiewiczem. Niedługo dodali nam trzeciego, profesora szkoły ogrodniczej w Tarnowie. Nie pamiętam jego nazwiska. Dlatego, że nie byliśmy długo razem i był nieprzychylnie nastawiony do księży. Rozmawiali obydwaj z Bodakiewiczem, a mnie zostawiali samemu. Na szczęście dla mnie, wezwali mnie na Urszulańską. Ze mną był wezwany ks. Paweł Wieczorek z Brzeska. Razem w jeden dzień byliśmy aresztowani i razem nas przesłuchiwali. Razem, to znaczy w jednym czasie, chociaż każdego osobno. W czasie przesłuchania obchodzili się ze mną przyzwoicie. Miałem tłumacza, Czecha, który stylizował moje odpowiedzi przychylnie dla mnie, zarzucali mi, że należałem do Sokół, że z ambony upominał ludzi, by nie jechali na roboty do Niemiec, że śpiewałem z ludźmi w kościele "Boże coś Polskę". Nie lubili gestapowcy słowa "nie". Aż podskakiwał na krześle, kiedy odpowiadałem na każdy zarzut "nie". Przy podpisywaniu protokołu zapewnił mnie gestapowiec, że przeprowadzą wywiad czy moje zeznania są prawdziwe i wtedy mnie

wypuszczą. Twierdził, że musieli mnie aresztować, bo były na mnie donosy. Ucieszyłem się tą nadzieją, ale w celi dowiedziałem się, że oni każdemu tak obiecują. W tydzień po przesłuchaniu wywołano moje nazwisko na korytarzu. Niezwłocznie ukazał się Józek. Prosił, bym mu podarował koc, który mi przysłali w paczce. Sam mi przyniósł jakieś papiery podarte, bym mógł swoje rzeczy w nie zapakować, a jemu zostawił koc. Za cenę wolności byłem gotów dać mu wszystko co zechce. Przeprowadził mnie przez korytarz więzienny, gdzie widziałem dogorywających więźniów, leżeli na pryczach, cera ich była zielona. Józek mnie tylko upominał, bym się pilnował i drugi raz tu nie pokazywał, "bo widzi ksiądz co się tu z ludźmi dzieje". Pożegnałem się z nim przy bramie i rozeszliśmy się. W mojej pamięci został jako dobry, życzliwy człowiek i patriota. Drugim takim był oddziałowy pochodzący z Drużkowa, Kolat. Już po wyjściu z więzienia dowiedziałem się, że został aresztowany za pomoc udzielaną więźniom, wywieziony do Oświęcimia i tam zginął. Ta krótka notatka niech będzie wyrazem wdzięczności mojej

jaką dla niego zachowałem. Przy wypuszczeniu musiałem podpisać oświadczenie, że zachowam milczenie o wszystkim co mnie tu spotkało. W tym samym dniu zwolniono również księdza Pawła Wieczorka. Podpisanie tego oświadczenia tak go sterroryzowało, że nawet ze mną bał się rozmawiać na temat więzienia. Jechaliśmy bowiem razem pociągiem z Tarnowa do Brzeska. Z Brzeska autobusem towarowym. Z zapory wróciłem do siebie w południe 11 czerwca 1940 roku. Na powitanie przyszło dużo ludzi dowiedzieć się o wszystkim co mnie spotkało. Nic jednak nie mogłem opowiadać, gdyż mogłem być pod inwigilacją. Niektórzy odeszli z żalem do mnie że im nie ufam. Na drugi dzień po moim wypuszczeniu z więzienia, cały pociąg więźniów wywieźli do Oświęcimia. Mnie ten smutny los ominął. Są to tylko niektóre wspomnienia. Gdyby je wszystkie spisać, powstałaby z tego spora broszura. W gestapowskim więzieniu każdy drobiazg urasta do rangi problemu. Dane mi było przeżyć i tę próbę życia, by być o tyle bogatszym o doświadczenia życiowe.

SZOPKA CZCHOWSKA NOWOROCZNA

- odsłona druga folwarczna

Autor:

Szumi, szumi "Pański las",
koniec roku, szopki czas.

Sum:

Las, Sklep, PSL,
Foka, sowa, Kler.
PSL - opozycja,
Foka, Sowa - koalicja.

Autor:

Nie chcę bankrutów! - krzyczy Sowa,
folwarczna, gmina pierwsza głowa,
po tym jak Foka - gminny ster
mówi: że upadł SKR.
Tu o GS - ie wspomnieć wypada,
zasię kolejna głowa tam pada.

Lis:

Spadła z głowy mi korona.
Zwierz z Biskupic mnie pokonał,
a nie nazwałbym to wpadką,
lecz w karierze mej przesiadką.

Łoś:

Oj złe czasy przyszły dla zwierzyny plowej,
znowu dinozaury wychylają głowę.
Gdy lis już przestał rządzić GS-em,
pójdę ja za nim - chociaż go pocieszę.

Foka:

Choć dinozaury łapią znów za władzę,
ja sobie z nimi przecież dobrze radzę.
Tu, na folwarcznych, gminnych salonach,
żaden dinozaur mnie nie pokona.

Sowa:

Dobrze mówi foka, moja prawa ręka,
sowa też przed nikim na tronie nie pęka.
Duże inwestycje, telefony w drodze,
jeszcze parę latek, i wszystkich pogodzę.

Autor:

Gdy o pieniądzach mówi się gminy,
słychać głos gromki z Będzieszyny.

Hipopotam:

Tu pożyczki! Tam Wydatki i dotacje!
Ten chciałby ulgę, a tamten podatkowe
wakacje.
Taki Boa co ma geszeft na zaporze,
robi na festynach szmal... choć nie orze!

Boa:

Co! Ja robię szmal? Co za baję!
Czy pan wie ile bierze festynowy grajek?

Poza tym sprawa to nie nowa,
ten festyn robię dla Czchowa.

Autor:

Fakt. Gdy nadchodzi ciepła pora,
turystów kusi brudna zapora.
Lecz nad Dunajcem w disco - zabawie,
są złoty młodych cały rok prawie.
Aliści Jurków ma swoje błonie,
tam na dożynkach pasady się konie.

Kogut:

Jam ci gospodarz podwórkowy,
w zwartym folwarku - we Tworkowy.
Na dożynkowym święcie na błoniach,
daliśmy czadu z kozą na koniach.

Dino:

Dożynki, pożary, warty,
odkrywam strażackie karty:
czy też to miasto, czy też nie,
wszędzie być musi OSP.

Autor:

A co na symbol Czchowa urasta?
Jedni mówią że Dino, inni że baszta.
Wtem uradziła sołecka kasta -
że chce mieć w Czchowie - miasta.

Koziol:

Prawa miejskie, szkół bez liku,
brak szacunku do pomników.
Już by w Czchowie chcieli miasta!
Najpierw baszta! Najpierw baszta!

Kajman:

Ja dla Kozła mam dużo szacunku,
Pozwoli, że wskażę kilka mych kierunków:
- piekarnia piec ma chrupiące buleczki,
- "Basztowa" gotować ma ciepłe zupeczki,
- wójt zrezygnować z "Chłopskiej" winien,
- woda przez rury szczelniej niech płynie,
- przed ZR-B stawiam wymogi
by robił lepsze gminne drogi,
- do władzy raz kolejny wnioskuję,
niech mnie o wszystkim informuje

Autor:

Kajman zgłasza wnioski,
"Czas Czchowa" notuje,
różne gminne troski,
na szpaltach drukuje.

Panda:

Prasa to władza którą wybieram,
dlatego datkiem "Czas Czchowa" wspie-

ram,

bo chociaż władzy Polak nie lubi,
to każdy Czchowiak "Czasem" się chlubi.

Koala:

Bank to pieniądze - a szmal to władza.
żadna tam władza mi nie przeszkadza.
ja swoje robię i swoje wiem,
stąd "Czasu Czchowa" że-m sponsorem.

Autor:

W dzisiejszej polskiej dobie,
liczą się tylko władze dwie:
demokratyczna przez lud wybrana,
i ta przez Stwórcę nam nadana.
Zatem należy zawsze wiedzieć:
gdzie debatować, gdzie cicho siedzieć.

Gumiś:

Pozwolą wszyscy, że aspekt ruszę:
oświata wchodzi w gminy garnuszek.
Szkołom się teraz źle powodzi.
Jak mają uczyć się dziś młodzi,
bez sali sportu i komputera,
gdy do drzwi puka nowa era?

Struś:

Młodym ciężko, starzy chorzy,
im potrzebni są doktorzy
i jako zarządca szpitala,
bardzo się o to staram.
Ponadto obiecuję
że go wyremontuję.

Autor:

Struś jest do szpitala,
bankiem zarządza Koala,
Sowa jest gminy królem,
Chart jurkowskim rządzi chórem,
Foka na dwóch posiadach włodarzy,
Panda z garkuchnią się kojarzy,
Sum jest liderem opozycji,
Boa to wąż jest koalicji,
Koziol własnymi chadza drogami,
Lis nie chce nic mieć z podatkami,
Łoś geszaft w Brzesku ma
syreną Dino strażacką gra,
Kogut debiutem jest w naszej szopce,
Kajman czasami bywa w kropce,
Gumiś to ciało oświatowe,
pora zakończyć tą rozmowę.

tekst:

Kazimierz A. Dudzik



DWA
ZS

FIRST N

CZACHOW
PRISM O!

RVC: YOHANNI DEBIEL

TOKROUW

Small illegible text on a sign held by a bear.

PANORAMA MIEJSCOWOŚCI - TWORKOWA

GMINNA WRZEŚNIA

Niewiele o Tworkowej było słycać przez ostatnie kilkanaście lat. Budowano kościół w Złotej - o Złotej się mówiło. Budowano w Jurkowie szkołę - głośno było o Jurkowie, itd., itd. Tymczasem w Tworkowej robili swoje: w latach 70-tych pobudowali dom strażaka, w latach 80-tych jak na drożdżach wyrósł kościółek, w którym dzisiaj co niedzielę odprawiane są dwie msze o dziewiątej i o dwunastej. Z kolei w latach 90-tych miejscowa młodzież przeniosła się do nowoczesnej, funkcjonalnej szkoły. W tym roku na wiosnę pochowano pierwsze zwłoki na cmentarzu tworkowskim. Po gazociągu, dotarł i do Tworkowej wodociąg. Jak wszystko dobrze się ułoży, to w przyszłym roku dotrą tutaj "Brzeskie Telefony". Jeśli do tego dodamy, że przez wieś biegnie odcinek ruchliwej drogi Brzesko - Krynica, to okaże się, że niejedna miejscowość Pogórza mogłaby Tworkowej pozazdrościć warunków i usytuowania. Mieszka tu ok. 850 osób na obszarze 6,5 km², co wyznacza idealną wprost proporcję statystyczną w stosunku do wielkości gminy pod względem obszaru (66 km²) i zaludnienia (8500 mieszkańców). Gdyby przyszło komuś do głowy organizowanie badań czy sondaży o gminie, to właśnie od Tworkowej powinien zacząć, gdyż ta właśnie miejscowość spełnia wszystkie parametry do tego konieczne. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że jest to taka nasza lokalna "Września".

OŻYWIĆ TRADYCJĘ

Jest listopadowy wieczór. Siedzimy przy stolikach z ciasteczkami i kawą w świetlicy domu strażaka. Na spotkanie przyszły panie Halina Turek i Janina Barcik, jest soltys z małżonką, na trochę czasu wpadł radny, pan Krzysztof Urban. Zrazu w sali jest trochę chłodno, lecz z biegiem czasu, w trakcie ożywionej rozmowy na temat reaktywowania w Tworkowej Koła Gospodyń Wiejskich, atmosfera wyraźnie się ociepla. Wracają wspomnienia z udanej prezentacji sołectwa na tegorocznych dożynkach w Jurkowie. Panu Wiesławowi Rybie - soltysowi wsi - udało się wtedy zaangażować sporą grupę ludzi do przygotowania programu dożynkowego. Dzielnie w tym sekundowała mu żona Zofia. Poprosiłem ich o krótką rozmowę:

Pan zabiegiał o to aby "Cz.Cz." przyjechał do Tworkowej...

Wiesław Ryba: *Dużo piszecie o Czchowie i sprawach które tam się dzieją. Niech*

też ludzie w gminie poczytają o Tworkowej i dowiedzą się coś więcej o naszej wsi. Ludzie pytają mnie: coście uradzili? Mówię, kupcie sobie "Czas Czchowa", to się dowiedzie.

Od kiedy pan soltysuje?

Chociaż mieszkam w Tworkowej dopiero 3 lata, to poprzez prace przy kościele; chodniku i cmentarzu, żyłem się z ludźmi. Soltysem jestem od roku. Mam 33 lata i w chwili wyboru na funkcję byłem najmłodszym soltysiem w gminie.



Tworkowa leży przy ruchliwej trasie „99”

Soltys to taka osoba od zbierania podatków, organizowania czynów...

Teraz to tylko na wsi robota, drogi, gospodarka, a na kulturę czasu brak. Człowiek jak ciężko pracuje, to powinien też mieć czas na godziwy wypoczynek. Pieniądże to nie wszystko. Moja mama była w KGW. Ludzie często się spotykali, pielęgowali tradycje, jeździli na dożynki. Ja jako dziecko się temu przyglądałem, a jest co powspominać.

W przyszłym roku Tworkowa będzie gospodarzem dożynek.

Planujemy organizację dożynek gminnych. Chcielibyśmy, żeby było więcej wy-

stępów artystycznych. Plac dożynkowy będzie pomiędzy szkołą a domem strażaka. Chciałbym już teraz zaprosić sołectwa gminy do Tworkowej. Szykujcie wieńce na dożynkowy konkurs. Innych atrakcji też nie zabraknie.

Podoba się panu w Tworkowej?

Tu jest pięknie. Trzeba tylko rozbudzić ludzi do wspólnej zabawy - bo wspólnie pracować potrafią.

Chwałą was za występ w Jurkowie...

Zofia Ryba: Mieliliśmy bardzo mało czasu na przygotowania. W zasadzie 5 dni myśli wzięliśmy z kaset, które podrzucił nam zespół muzyczny. Naradziliśmy się z zespołem, co będziemy śpiewać i grać.

Co zostało po dożynkach?

Powstał pomysł zorganizowania zespołu folklorystycznego i reaktywowania Koła Gospodyń Wiejskich.

W dobie video KGW?

Tak. Jest tęsknota za tym co było kiedyś, chociaż początki ponownego zorganizowania się będą trudne. Chcemy aby zespół folklorystyczny rozpoczął działalność jak najwcześniej. Będziemy też organizować zabawy, spotkania i w ogóle robić ciekawego z pożytkiem dla mieszkańców.

Starczy czasu i zapалу?

Jesteśmy z mężem już 10 lat po ślubie, mamy trójkę dzieci. Mąż jest zaangażowany na punkcie działalności kulturalnej. Czasami budzi się w nocy z jakimś dobrymi, jak twierdzi, pomysłami.

OSP Tworkowa

Jednostka liczy 37 strażaków. Prezesem jest Stanisław Obal, komendantem Henryk Włodarczyk a funkcję gospodarza DS pełni Henryk Serafin. Przed półroczem zmienili pokrycie dachowe na swoim obiekcie dzięki czemu DS nabrał większej estetyki. Informowaliśmy w kalejdoskopie, że OSP Tworkowa wzbogaciła się niedawno o samochód strażacki z motopompą. Tego lata we wsi spłonęły dwie stodoły, strażacy zorganizowali pomoc pogorzelncom.

ZNANI I MNIEJ ZNANI

Tworkowa ma mieszkańców, którzy są sławni w gminie, nazwiska które wypada tutaj znać. Najbardziej znanym obecnie Tworkowianinem jest pan Czesław Mida, dyrektor szkoły i przewodniczący Rady Gminy w Czchowie. Funkcję przewodniczącego RG pełni drugą kadencję, również drugi raz reprezentuje gminę Czchów w Sejmiku Samorządowym woj. tarnowskiego. Jest młodym człowiekiem, dlatego kariera (ma do polityki zacięcie) stoi przed nim otworem. Niewątpliwie zapisze też się w historii Tworkowej, jako dyrektor szkoły który w szybkim tempie doprowadził do otwarcia nowego budynku szkolnego.

Stanisław Obal - nie ma chyba bardziej wszechstronniejszego urzędnika w UG Czchów. Niektórzy powiadają, że Staszek w urzędzie pracuje od zawsze - mimo iż

też młody człowiek - i Urzędu Gminy bez Obala wyobrazić sobie nie mogą. Pierwszy oponował w UG technikę komputerową, w jednej chwili z kierownika przestał się w konserwatora lub elektryka, jest szanowanym strażakiem, itp., itd. Warto wspomnieć, że pan Obal był jednym z twórców "Czasu Czchowa" - jednym słowem człowiek omnibus.

Krzysztof Urban - radny RG w Czchowie. Do Tworkowej przywędrował z Olkusza, dlatego ceni sobie wyraźnie lepsze tutejsze warunki ekologiczne, niż te panujące na Śląsku. Jest człowiekiem aktywnym, nie potrafi stać z boku, lecz włącza się w bieg wydarzeń. Gmina poznała Go jako prezesa Gminnej Spółdzielni "SCH" - z funkcji tej kilka miesięcy temu zrezygnował. Z pasją mówi o inwestycjach planowanych w Tworko-

wej: budowie chodnika Rożnówka - kościół, drugi kościół - cmentarz, telefoniczacji wsi. Jak rasowy pragmatyk, nie chce opowiadać o planach perspektywicznych. Tu zamierzam żyć - mówi - tu uczą się moje dzieci, dlatego chcę służyć swoją osobą tutejszemu środowisku.

Nie sposób w kilku zdaniach nakreślić pełniejszy obraz miejscowości i ludzi którzy tam żyją. Obok tych, których wymieniałem, trzeba by było wspomnieć o pozostałych, którzy dokładają starań by żyło się ciekawiej, wygodniej, po prostu lepiej. Są to m.in.: Teofil Kornaś, Andrzej Mędrak, Władysław Barczyk, Barbara Mida, Jadwiga Domagała, Krystyna Kwaśny, Jakub Barcik, Jerzy Turek, Maria Włodarczyk, Stanisław Zięć, Zofia Macias, Janina Barczyk, Halina Turek i wielu jeszcze, o których napiszę być może za rok, być może wcześniej przy okazji sierpniowych dożynek w Tworkowej.

Kad

CZAS DLA DZIECI

CZAS DLA DZIECI

CZAS DLA DZIECI

Encyklopedia mitologii greckiej

AGAMEDES - syn Stymafalosa, mąż Epikaste. Słynny budowniczy.

AGAMEMNON - król Argos, naczelný wódz Achajów pod Troją. Przebieg jego sporu z Achillem jest treścią "Iliady" Homera. Zginął z rąk żony i Egista.

AGAPENOR - wódz kontynentu arkadyjskiego. W mitologii greckiej los.

AGDISTIS - istota dwupłciowa spłodzona w czasie snu przez Zeusa; pozbawiona przez innych bogów męskości.

AGENOR - syn Libii i Posejdona.

AJETES - syn Słońca i Okeanidy PERSEIS.

AJGAJON - jeden ze sturękich gigantów, zwany też Briareusem.

AJGESTES - syn KRIMISOSA i trojanek AJGESTE.

AJGEUSZ - syn PANDIONA, ojciec TEZEUSZA, król Aten.

AJGIMIOS - Syn mitycznego przodka DORÓW - DOROSA.

AJGINA - córka boga - rzeki ASOPOSA, porwana przez Zeusa, matka Ajakosa.

AJGYPTOS - syn Belosa i Anchinoo, heros os którego Egipt wziął nazwę.

Ajsakos - syn Ptiana i Arisbe, obdarzony przez dziadka umiejętnością tłumaczenia snów.

Samorządzik, kleks, cymbał, pała prasa szkolna w gminie Czchów

Cztery tytuły szkolne w 1995 roku, swego czasu były jeszcze gazetki z Tymowej i Jurkowa - toż to potęga wydawnicza jak na nasze warunki. Co też piszczy w szkolnej prasie? O tym poniżej.

Kleks - dwumiesięcznik wydawany w tworkowskiej szkole. Ukazuje się już trzeci rok. Dużo rysunkowych ilustracji do tekstów. Wzorem "Cz.Cz." kalejdoskop (szkolny). Gazetka ambitna pod względem literackim, wiersz znanego poety, uczniowskie próby. W "Kleksie" uczniowie znajdują krzyżówkę lub nawet dwie, dowcipy i ogłoszenia szkolne, jest też konkurs literacki. gazeta spełnia dwa zadania: uczy i bawi. Dla zilustrowania tego co napisałem o "Kleksie", próbka możliwości prozatorskich Dagmary Midy z III klasy:

"... Pewnego razu Pan Bóg wpadł na pomysł, żeby pocieszyć ludzi. (...) Piękną, białą chmurę zabarwił na różowo i nadał jej odpowiedni kształt. Kiedy ludzie zobaczyli na niebie dziwną chmurę, nazwali ją "uśmiechem". (...) Ale diabeł, jak to diabeł musiał coś przeskrobać. (...) Wyszedł z piekła w słonecznych okularach i przewrócił uśmiech na drugą stro-

nę. Pan Bóg obrócił uśmiech, ale nic z tego. (...) Wreszcie zostawił tak jak zrobił diabeł tylko naciągnął chmurę w dwie strony i nadał jej różne, zmieniające się kolory, zmienił też jej nazwę. Nazwał ją po prostu "Tęczą".

(fr. Baśni "Jak powstała tęcza", w adaptacji Dagmary Mida - "Kleks" nr 4 (9))

Pała - urodziła się w czchowskiej podstawówce na Mikołaja w 1994 roku. Od pierwszego numeru, pismo składane jest komputerowo u... rodziców, którym należą się za to szczególne słowa uznania. Takiej edycji może pozazdrościć niejedno pismo lokalne. "Pałę robią" sami uczniowie i to po prostu się czuje. Gazetę czyta się przyjemnie, lekko i pozostaje niedosyt, że tak szybko kończy się lekturę. Majstersztykiem w dziedzinie wywiadu należy uznać rozmowę z księdzem Józefem Pamulą, zamieszczoną w wydaniu wakacyjnym gazety. Oto fragmenty wywiadu:

- Co sądzi Ksiądz o nas (czchowskiej młodzieży)?

- Jak wszędzie, tak i w Czchowie - jest młodzież bardzo dobra, są dziewczęta i

cd. na str. 10

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT GMINNE IGRZYSKA SPORTOWE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Tenis stołowy

Jak przeprowadzić turniej tenisowy dla kilkunastu ekip, kiedy szkoła posiada jeden stół tenisowy? Nie ma rzeczy niemożliwych jeśli jest chęć i zaangażowanie. Stoły tenisowe solidarnie wypożyczyli do Czchowa: Andrzej Musiał z Jurkowa i Sz. P. z Domoślavic. Transportem zajął się pan Włodzimierz Świerczek z Jurkowa. Młodzież "poważyla", sądzą że zadowoleni są i mistrzowie i ci którzy w ogóle mieli możliwość pograć w tenisa. 9 listopada do rywalizacji przystąpiły drużyny dziewcząt i chłopców z klas VII - VIII. W kategorii dziewcząt reprezentacje dwuosobowe wystawiły szkoły z Jurkowa, Tworkowej oraz gospodarze z Czchowa. Najlepsze okazały się tenisistki stołowe

CZAS DLA DZIECI

cd. ze str. 9

chłopcy pozostawiający wiele do życzenia i jest też pewien - dzięki Bogu - nieduży procent marginesu młodzieżowego.

- Czy istnieje na świecie miejsce, które szczególnie chciałby Książd zobaczyć?

- Chciałbym być jeszcze w życiu w Moskwie i w Wilnie. W Moskwie, która jest "jaskinią lwa" - ustroju, który panował u nas przez 45 lat, a w którym mnie przypadło dorastać i pracować jako kapłanowi. Ustroju, który zwalcza religie. W Wilnie, bo chciałbym się pokłonić Matce Boskiej Ostrobramskiej, która po Częstochowskiej jest tak bardzo przez Polaków czczona.

- Jakie są ulubione Księdza potrawy?

- Bardzo lubię na śniadanie chleb z masłem i dżemem, na obiad rosół z makaronem, zupę grzybową. Na kolację chleb z wieczornym mlekiem.

Tym, którzy chcieliby przeczytać cały wywiad, polecam po prostu "Pałę". Warto odnotować, iż w tym roku szkolnym gazetka ma zupełnie nowy skład redakcyjny: Dominikę Pawlak, Joannę Maziarz i Karolinę Walugę i "Pałą" jest równie dobra jak za Moniki Szot, Dominiki i Gabrielli Wojakiewicz.

W styczniu "Cz. Cz." napiszę o gazetkach szkolnych z Domoślavic i Wytrzyszczki. Tymczasem zapraszam redaktorów szkolnych do współredagowania "Czasu dla dzieci". Co wy na to?

z Jurkowa, grające a składzie: Joanna Dzieciółowska i Gabriela Olchawa. drugie miejsce wywalczyły czchowianki w składzie Katarzyna Kural i Monika Motyka. Trzecia lokata przypadła w udziale reprezentacji Tworkowej w składzie: Renata Maciaś i Anna Włodarczyk. Kplet szkół mieliśmy w rywalizacji chłopięcej. Była to jedyna kategoria tenisowa w pełnej obsadzie. Pierwszy tytuł mistrzowski w GIS wywalczyli chłopcy z Tymowej, którzy grali w składzie: Stanisław Kalarus i Krzysztof Zaczyński. Wicemistrzowie Gabriel Kalicki i Dariusz Szot reprezentowali Jurków. Trzecia ekipa to: Łukasz Mikosz i Krzysztof Marecik ze Złotej. Kolejne miejsca zajęły duety z Tworkowej, Czchowa, Domoślavic, Wytrzyszczki i Piaski Drużkowa. Tydzień później, 16 listopada, rywalizowały drużyny chłopców i dziewcząt z klas V - VII. Turniej ponownie odbył się w Sz. P. Czchów. W kategorii dziewcząt tym razem rywalizowało pięć szkół. Mistrzyniami zostały Justyna Nieć i Agata Wrona z Jurkowa, podobnie jak w starszej kategorii na drugim miejscu Czchów w składzie: Karolina Błoniarczyk i Beata Trojanowska, trzecie medalowe miejsce uzyskała Tymowa w składzie: Małgorzata Kociołek i Urszula Goćwin. Kolejne miejsca dla Tworkowej i Domoślavic. W kategorii chłopięcej, tym razem rywalizowało 7 ekip (brak Złotej). Tutaj również bezkonkurencyjni okazali się przed-

stawiciele Jurkowa w składzie Artur Sacha i Jarosław Karwala. Drugie miejsce, najlepsze w dotychczasowych stratach, zajęła Tworkowa w składzie Wojciech Górka i Filip Lebiecki. Miejsce trzecie dla gospodarzy Michała Gorycy i Grzegorza Kozdroja. Kolejne miejsce dla: Tymowej, Domoślavic, Wytrzyszczki i Piaski Drużkowa.

Po rozgrywkach tenisowych w klasyfikacji generalnej GIS nastąpiły spore zmiany. Zdecydowanie "uciekł" rywalom Jurków, który jest gospodarzem kolejnych czterech konkurencji. Jurkowie groźni na wyjeździe, będą trudnym rywalem do pokonania we własnej hali. Przypominam, że w następnym numerze damy wyniki piłki siatkowej dziewcząt i chłopców z 14 grudnia. Turniej siatkarski rozegrano w Jurkowie. Skoro jesteśmy przy Jurkowie, to jeszcze jedna informacja: jak informuje pan Piotr Kuczek, w sali gimnastycznej tamtejszej szkoły będzie możliwość pogrania w tenisa stołowego w soboty i niedziele. Oferta adresowa jest do młodzieży pozaszkolnej i dorosłych. Informacji należy szukać w szkole oraz na plakatach. Na zakończenie tabela klasyfikacji generalnej GIS po czterech konkurencjach. Przypominam, że podsumowanie zimowej części Igrzysk odbędzie się w kinie "Baszta" w dniu wagarowicza. Wtedy zostaną wręczone dyplomy i nagrody dla zwycięzców i uczestników poszczególnych konkurencji.

Tabela GIS po 4 konkurencjach

punkty zdobyte w konkurencjach						suma punktów	miejsce		szkoła
sztafeta dziewcząt 10 x 700 m	sztafeta chłopców 7 x 1300 m	tenis stołowy dziewcząt V-VI	tenis stołowy chłopców V-VI	tenis stołowy dziewcząt VII-VIII	tenis stołowy chłopców VII-VIII		po przebiegach	po tenisie	
4	7	5	7	3	7	33 pkt	II	I	Jurków
0	6	4	5	2	4	23 pkt	IV	II	Czchów
5	8	1	3	0	3	20 pkt	I	III	Domoślawice
2	4	2	6	1	5	20 pkt	IV	III	Tworkowa
1	2	3	4	0	8	18 pkt	V	IV	Tymowa
3	5	0	0	0	6	14 pkt	III	V	Złota
0	3	0	2	0	2	7 pkt	V	VI	Wytrzyszczka
0	1	0	1	0	1	3 pkt	VI	VII	Piaski Drużków

GWIAZDY GIS - Joanna Dzieciółowska i Justyna Nieć; mistrzyni w tenisie stołowym i wicemistrzyni w sztafecie

opr. Kad.

ŚWIĄTECZNE KRZYŻÓWKI I KONKURSY

Mamy świadomość, że listopadowe konkursy były bardzo trudne. Cieszy nas fakt, że mimo dużego stopnia trudności, znaleźli się tacy którzy odpowiedzieli bezbłędnie. Przejdźmy więc do rzeczy: w konkursie "mitologia słowiańska" nadeszły dwie kartki z prawidłowymi rozwiązaniami - odpowiedziami od Pauliny Golińskiej z Jurkowa i Anny Pawlik z Czchowa. Prawidłowa odpowiedź brzmi oczywiście KUPAŁA. Obu panienkom gratulujemy i zapraszamy do GOK po odbiór nagród. Z kwadratami magicz-

mi zestawionymi przez K.J.G. żadnych kłopotów nie mieli: Rafał Kopytko ze Złotej, Krystyna Gurgul z Jurkowa oraz Anna Pawlik, Violetta Pawlik, Marta Pawlik, Maria Brzęk i Marek Zabrzeński, wszyscy z Czchowa. Wynik losowania wskazuje, że rodzinne rozwiązania konkursów "Cz. Cz." jest opłacalne, bowiem nagroda sponsorowana przez gabinet stomatologiczny lek. stom. Ewy Ściborowicz z Zakliczyna przypadła pani Violetcie Pawlik z Czchowa. Aby otrzymać nagrodę, należy zgłosić się do gabi-

netu stomatologicznego w Zakliczynie na ul. Malczewskiego 40 w godzinach pracy, tel. (0 192) 53 483. Na nagrodę składa się bezpłatna wizyta w gabinecie oraz 20 n.zł.

Do świątecznego numeru "Cz. Cz." krzyżówkę i szyfrogram przygotował KJG. Na odpowiedzi czekamy do końca roku 1995. Sponsorem świątecznych konkursów jest restauracja "Nad Dunajcem" oficjalny sponsor "Cz. Cz."

	1		2		3		4		5		6		7	
8									9					
					10									
11									12					
					13									
14		15		16					17	18		19		20
						21								
22									23					
						24								
25									26					

17) Prowizoryczny mostek

21) Owad z żądłem

22) Wieś w gm. Czchów, gdzie produkuje się żółte sery

23) Gmina sąsiadująca z Czchowem

24) Maturalny, sylwestrowy

25) Rodzaj ciasta

26) Groźna choroba ziemniaków

PIONOWO:

1) Budowla betonowa piętrząca wodę na rzece

2) Element średniowiecznej fortyfikacji

3) Niedochowanie tajemnicy

4) Noworoczny solenizant

5) Mały sklepik, stragan

6) Drobne pióra wokół oczu sowy

7) Marynarz wykonujący proste prace

14) Marka ciągnika

15) Obniża wysokość dźwięku

16) Dowodzenie czegoś, argumentacja

18) W parku przy alejce

19) Szlak komunikacyjny

20) Solenizantka z 15 lutego

POZIOMO:

3) Budowla obronna

8) Przydrożna karczma

9) Podział np. w partii polit.

Dunajec

11) np. pantoflowa

12) Czchów do 1928 roku

13) Otwierane przed przekroczeniem progu

14) Taneczna, w berka lub lalkami

1	38	28	8	4
2	29	11	19	15
35	33	25	17	32
40	27	12	37	7
6	16	3	39	20
18	34	10	21	22
26	30	31	14	23
9	36	24	5	13

SZYFROGRAM

Wszystkie litery, napisane w kolejności od 1 do 40 utworzą rozwiązanie - fragment popularnej kolędy.

1) Brat Lecha i Rusa

2) Inaczej Troja

35) Rycerska broń

40) Wieprzowina, wołowina

6) Gatunek nietoperza

18) Chwast o wijącej się lodydze

26) Państwo w Afryce ze stolicą w Chartumie

9) Ziemia, glob

K.J.G.

			1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17			
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40

K a L E J D o S K O P

❖ Zima „trzyma” już drugi miesiąc. Barbara była po lodzie, co oznacza Boże Narodzenie po wodzie. Niestety, kalendarz ludowy szwankuje, bo „jak przed Katarzyną zima, to później ni ma”.

❖ Grudzień to pracowity miesiąc dla Rady Gminy. Finalizowane są prace nad przyszłorocznym budżetem. W dniach 4, 6, 7 opinie do projektu budżetu gminy zgłaszały komisje RG. Sesje budżetowe odbędą się 21 i 30 grudnia.

❖ Omyłkowo podaliśmy w poprzednim kalejdoskopie dwie informacje: na 11 listopada nie występowały zespoły z Wytrzyszczki i Liceum Ekonomicznego, byli natomiast strażacy z OSP z pocztami sztandarowymi. Druga informacja dotyczy gazety: nie zwiększamy objętości (nie pozwala ekonomia) lecz zwiększamy objętość ramówki o panoramę miejscowości. Za błędy przepraszamy.

❖ GOK informuje, że w związku z dewastacją klubu, „Piwnice Czchowskie” w dniach od 28.12.95 do 10.01.96 będą nieczynne z powodu remontu.

❖ Tradycyjnie w ostatni dzień roku odbędą się bale i zabawy sylwestrowe. Najwięcej propozycji oferuje Czchów, ośrodki wypoczynkowe, Dom Strażaka Czchów, dyskoteka nad Dunajcem.

❖ Planowane są zabawy sylwestrowe w Jurkowie, Złotej, Faliszewicach i Tworkowej. Nie mamy informacji z Tymowej, w Wytrzyszczce natomiast będzie zabawa karnawałowa w styczniu.

❖ Ceny biletów oscylują w granicach 50 zł od pary. Najdroższy wstęp obowiązywał będzie na balu w „Łaziskach” w których już na początku grudnia brakło biletów (120 zł).

❖ GOK organizuje II Maraton Teatrów Jasełkowych w kinie „Baszta”, na który zaprasza zespoły i publiczność. W tym sezonie Maraton rozpocznie się w pierwszą niedzielę stycznia występem teatru dziecięcego z Tymowej o godz. 15.00. Pozostałe występy co niedziela o tej samej porze. Jurorami występów będą sami państwo, zwycięży teatr który zbierze najwięcej datków do tradycyjnego jasełkowego kapelusza.

❖ Od stycznia „Czas Czchowa” drożeje o 10 groszy. Jest to rekompensata wzrostu kosztów druku który nastąpił w drugiej połowie 1995 roku. Nowa cena powinna obowiązywać do końca roku.

❖ Klub „Piwnice Czchowskie” składa podziękowania panu Ferdynandowi Ferencowi za nieodpłatne wykonanie kilku bilardowych dla klubu.

❖ Współpracownikom, kolporterom, sponsorom i czytelnikom wszystkiego najlepszego w roku 1996 życzy redakcja „Czasu Czchowa”. Dziękujemy za życzenia od czytelników.

NIE TYLKO DLA DZIECI

WIGILIJNA BAJKA

Józef Łojek

Było to bardzo, bardzo dawno temu. Dzieńsze wigilie Bożego Narodzenia są rocznicą tego i wielu tajemniczych wydarzeń. W pobliżu Betlejem, na polu zwanym „Pole Pasterzy” grasował zły, głodny wilk. Pasterze pasący trzody bydła, kóz i owiec, wiedzieli o nim, toteż wystawiali nocne straże. Kiedy nadeszła święta noc narodzin Jezusa, aniołowie wyspiewali „Gloria in exelsis...”, pasterze poszli powitać nowo narodzonego zostawiając swoje trzody bez stróży. Głodny wilk bardzo się zdziwił, ale ciekawość jeszcze bardziej ciągnęła go do miejsca, gdzie wszyscy się udawali. W bezpiecznej odległości, w ukryciu pod osłoną nocy, ruszył za pasterzami. Kiedy Maria z Józefem, aniołowie i pasterze oddali pokłon i skromne lecz z serca płynące dary - rozeszli się. Zmęczeni wyda-

zeniami Józef i Maria zasnęli. - Teraz czas na mnie - pomyślał wilk i ruszył przed siebie. cicho, bezszelestnie wszedł do stajenki. Nawet wół i osioł drzemali. Nikt wilka nie zauważył, tylko dzieciątko patrzyło na niego. - Ale mi się udało! Wreszcie zaspokoję głód! - myślał wilk. Już był przy źłobie, otworzył pysk, błysnęły zęby i wtedy... dziecię Jezus wyciągnęło rączkę aby go pogłaskać. Pierwszy raz w życiu ktoś go pogłaskał, ktoś z czułością dotykał jego sierści i mówił przy tym: - Wilku - Kocham Cię! Stało się coś dziwnego i niezwykłego. Przed źłobem w którym leżał mały Jezusek, pękła skóra groźnego wilka i wyszedł a niej człowiek. Co zrobił? Klęknął przed dzieciątkiem i całował Jego rączki. Po chwili wyszedł cicho ze stajenki, tak jak cicho wszedł w postaci wilka. Nikt go nie zauważył. Co wy na to? Może to z tej bajki pochodzi powiedzenie „Człowiek człowiekowi wilkiem” a może „między wilkami człowiek się znajdzie”.

TRADYCJE CZY NOWOCZESNOŚĆ?

Znam wielu takich, którzy nie lubią uroczystości rodzinnych. Uważają je za staroświeckie i niemodne, stanowiące stratę czasu. Otóż wcale nie mają racji. Przekazywane już w dzieciństwie i podtrzymywane z pokolenia na pokolenie tradycje rodzinne, obyczaje i tradycje świąteczne, sprzyjają umacnianiu rodziny a nawet narodu. Mocna rodzina to poczucie siły życia to poczucie trwałości, to szczerze pewność, że nie jest się samemu w dościach i troskach. Tradycje rodzinne nas wzbogacają w coś odrębnego i własnego. Doceniają to starsi którzy wspominają: „u nas w domu to było tak, a jak u ciebie (u was). Czy wy potraficie opowiedzieć coś ciekawego, co z dziecięcych i młodzieńczych lat przenosicie w życie dorosłe? Pomóż więc mamie przygotować najbardziej rodzinne święto, wysłuchaj babci czy dziadka jak to dawniej bywało. Może wspólnie ubogacisz rodzinną tradycję o której będą pamiętały prawnuki... Może napiszesz o tym do redakcji „Cz. Cz.” Czekamy.

„CZAS CZCHOWA” - Członek Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redaguje zespół: KAZIMIERZ ADAM DUDZIK, JOANNA DĘBIEC, HENRYK KORNAŚ, JÓZEF ŁOJEK, wspólnie z redakcją: TADEUSZ BATKO, MAREK CHUDOBA, JANUSZ KUMOREK, ANDRZEJ SZPUNAR
Adres: 32-860 Czchów, pl.Kazimierza Wilk. 7, tel. 72. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie - wrazie ich druku - możliwość skrótów. Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Czchowie. Oficjalny sponsor: Bank Spółdzielczy w Czchowie, Dyskoteka "Nad Dunajcem", Restauracja "Nad Dunajcem".

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic Brzesko, ul.Czarnowiejska 1, tel. (0 192) 311-91